KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 30 Marca. / 11 Kwietnia. Rok 1858. № 95. Jutro, ŚŚ. Juljusza P. i Damiana Bisk. Przybyło dnia godz. 5 min. 52.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ ozdobić raczył Członka Nadzoru Szkół Elementarnych wyznania Mojżeszowego w Warszawie, Obywatela poczesnego Adama *Epstein*, Orderem Śgo STANISŁAWA klassy 3ej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył przebywającemu we Francji wychodźcy Polskiemu Anastazemu *Redych*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach NAJWYŻSZEGO Ukazu z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ rozkazać raczył: Ludwikowi *Wojtasińskiemu* i Janowi *Schimdt*, rodem z Królestwa Polskiego będącym, którzy za przestępstwa polityczne, po pozbawieniu wszelkich praw, zesłani zostali w roku 1851 do Syberji, dozwolić powrócić do kraju, z zachowaniem im praw zapewnionych ułaskawionym przestępcom politycznym, przez Ukaz NAJWYŻSZY z dnia 17 (29) Kwietnia 1857 r.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych: W Wydziale Kommissji Rz: S. W. i D., przeniesieni: dla dobra służby: Burmistrz miasta Turka w Gubernji Warszawskiej, Radca Honorowy Andrzej *Wiśniewski*, na p. o. Burmistrza m. Stawiszyna w tejże Gubernji; Burmistrz m. Stawiszyna, Józef *Kowalewski*, na p. o. Burmistrza m. Turka; Burmistrz m. Dąbrowic w Gub: Warsz:, Kazim: *Płaczkowski*, na p. o. Burmistrza m. Lądku w tejże Gubernji; Burmistrz m. Lądku, Alexan: *Maryański*, na p. o. Burmistrza m. Dąbrowic; Burmistrz m. Soboty w Gub: Warsza:, Maxymiljan *Borowski*, na p. o. Burmistrza miasta Kleczewa w tejże Gubernji; Burmistrz miasta Kleczewa Antoni *Bystrzyński*, na pełniącego obo: Burmistrza m. Soboty. Na własne żądanie: Burmistrz m. Skulska w Gub: Warszaw:, Radca Hono: Andrzej *Pinakiewicz*, na p. o. Burmistrza m. Kazimierza w tejże Gubernji, i Burmistrz m. Kazimierza Maxymiljan *Ostrowicki*, na p. o. Burmistrza m. Skulska. W Wydz: Kommissji Rz: P. i S., mianowani: Sekretarz Wydz: Dochodów Niestałych Kommissji Skarbu, Kajetan *Więckowski*, p. o. Referenta w tymże Wydziale; Expedytor Rogatek Warszawskich, Ant: *Wierzbicki*, p. o. Rewizora Młodszego w służbie Konsumcyjnej; były Rachmistrz Kontrolli Skarbowej w Płocku, Gracjan *Luboradzki*, p. o. Expedytora Rogatek Warszawskich. W Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego, mianowany: Applikant Wydziału Spisu i Zaciągu Wojsko:, Jan *Tołwiński*, Młodszym Urzędnikiem Kancellaryjnym w Wydz: nieograniczenie urlopowanych. W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Urzędnik nadetatowy w Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, Radca Honorowy Konstanty *Boruński*, pełniącym obowiązki Pomocnika Sekretarza przy Ober-Policmajstrze.

JW. Jenerał Inżynjerji *Daehn*, Członek Rady Państwa, wyjechał do Radomia.

JW. Jenerał-Lejtnant *Mielnikow*, Jenerał-Intendent 1ej Armji, powrócił z Petersburga.

Jutro w Kościele XX. Reformatów, wszystkie Msze Święte, odbywać się będą za duszę Felixa Hrabi *Łubieńskiego*, b. Ministra Sprawiedliwości, byłego Xięztwa Warszawskiego.

Za duszę ś. p. Hrabiego Stanisława Ordynata *Zamoyskiego*, odbędzie się Msza żałobna w Kościele XX. Reformatów, w dniu jutrzejszym o godz: 12tej.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Józefy z Frejtagów *Tarczewskiej*, odbędzie się za spokój Jej duszy w Kościele XX. Reformatów, o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż i Rodzina zmarłej, zaprasza Przyjaciół.

We Wtorek, dnia 13go b. m., o godzinie 8ej z rana, odbędzie się w Kościele XX. Bernardynów, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Adama *Szuszkowskiego*, Urzędnika Pocztowego; na które zaprasza się Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Maryanny *Lachońskiej*, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się Msza żałobna w Kościele XX. Dominikanów; na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. Bernardynów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Jana *Ilinicza*; na które, Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

W dalszym ciągu ogłoszenia o urządzeniu poczt osobowych pomiędzy Warszawą i Kownem, tudzież Brześciem Litewskim; Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego podaje do powszechnej wiadomości, że od d. 2 (14) Kwietnia r. b., na traktach tych puszczone będą w bieg jeszcze po dwie karety pocztowe w tygodniu, dla podróżnych, zapisujących się w Urzędach i Expedycjach Pocztowych, na traktach Warszawsko-Kowieńskim i Brzeskim położonych. Karety te wysyłane będą z Warszawy do Kowna w Niedziele i Środy, o godz: 12ej w południe; do Brześcia w Środy i Soboty o godz: 7ej wieczorem. Tym sposobem od daty powyższej na trakcie między Warszawą i Kownem, istnieć będzie codzienny bieg poczt osobowych, a na trakcie Brzesko-Litewskim pięć razy na tydzień, oprócz których dla urządzenia codziennej komunikacji osobowej, na ten ostatni trakt wkrótce będą wysyłane takież karety jeszcze dwa razy w tygodniu.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu. Radca Zarządu, Radca Kollegjalny, *Kaczaunoff*.

Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.— Zawiadamia WW. Właścicieli dóbr Stowarzyszonych, że stosownie do przepisów prawa o Towarzystwie Kredytowem w tym roku 1858, wypadają wybory na Członków Władz Towarzystwa Kredytowego, którzy na mocy tychże przepisów, cztery lata urzędowania swego ukończyli; dzień oznaczony prawem jest 14 (26) Kwietnia r. b., miejsce zebrania w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego w salach Dyrekcji Głównej. Ma przeto zaszczyt wezwać Stowarzyszonych, aby w dniu i miejscu wyrażonym, o godz: 9ej rannej zebrać się raczyli, celem wybrania nowych Członków w miejsce wychodzących.— Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes, P. *Łubieński*.

(A. n.) Rodzina, Krewni, Przyjaciele, Sąsiedzi, dotknięci zostali bolesnym ciosem przez skon 14go Marca, Jana Hr: *Jezierskiego*, Marszałka Szlachty Gub: Lubelskiej. Mogli oni ocenić i nieść należną cześć cnotom, które zdobiły Męża tego. Lecz zarówno poniosło wielką stratę i całe Obywatelstwo, przez spełnienie tego wyroku woli NAJWYŻSZEGO. Zacny i niepospolity, obdarzony rzadkim hartem duszy, od młodości poświęcał się usługom współbraci. Obok mężnego *Sokolnickiego*, nie szczędząc krwi i życia, prowadzi waleczne hufce do szturmów, szańców Góry i Sandomierza. Łamie szeregi Rakuszanów pod Grzybowem. W pierwszych wypadkach w pośród nich, niezachwiany nawałnościami, daleki od wszelkich stronnictw, jedynie miał na celu dobro współrodaków, i o ile mógł, do tego się przykładał. Poświęcenie się jego, nie znało granic, wśród najboleśniejszych cierpień, widzimy go z ofiarą zdrowia, zawsze gotowego do działań, byleby zdołał stać się użytecznym Łaskawemu MONARSZE i swoim współziomkom. Przystępny dla tych, których dotknęła niedola. Wieleż to on łez gorzkich ukoił, ileż to osób w nim jedynie upatrywało tego pośrednika Opatrzności BOZKIEJ, która smutne osładzała losy. Nie udolna ręka, lecz wdzięczne serce, kreśli te kilka wyrazów, aby uczcić pamięć cnotliwego Męża, niestety, już między nami nieznajdującego się.— *L. D.*

Znany powieścio-pisarz J. I. *Kraszewski*, napisał 4ro-tomową powieść, p. n. *Resztki życia;* zaś Zyg: *Kaczkowski*, takąż powieść historyczną w 2ch tomach z czasów *Augusta II*, p. n. *Sodalis Marianus*, oraz 6cio-tomową współczesną p. n. *Ubodzy*. Nakoniec *Felicjan*, napisał 1-tomową powieść *Nad morzem*. Wszystkie te utwory mają się drukować w odcinku *Gazety Codziennej*.

Wilno.— P. Wileński Wojenny, Grodzieński i Kowieński Jenerał-Gubernator, Jenerał-Adjutant *Nazimow*, wrócił tu z Grodna d. 1 Marca, gdzie przewodniczył otwarciu Gubernjalnego Komitetu dla ułożenia prawideł o urządzeniu bytu włościan obywatelskich, a dziś, w tymże celu, udał się do Kowna. Dla zachęcenia wiejskich mieszkańców Gubernij: Wileńskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej i Mińskiej, do rozwinięcia chowu koni, ustanowione zostały w m. Wilnie, w r. 1857, konne i wozowe wyścigi koni włościańskich, z wyznaczeniem dla ich właścicieli nagrodowej summy rubli srebrem 160, za odznaczenie się, po próbie, wychowanych przez nich koni. Pan Wileński Wojenny, Grodzieński i Kowieński Jenerał-Gubernator zwracając uwagę, iż rassa koni Obywatelskich potrzebuje ulepszenia, dla osiągnienia tego celu i rozwinięcia w tym kraju chowu koni, uznał za pożyteczne i nieodbicie potrzebne urządzić w m. Wilnie osobne Towarzystwo Wyścigowe, złożone z prywatnych lubowników koni, z wyznaczeniem nagród dla wyższej rassy koni, należących do Obywateli Wileńskiej, Grodzieńskiej i Kowieńskiej Gubernji. W tym celu, i dla zachęcenia lubowników koni do rozkrzewienia ulepszonej ich rassy, jako też dla doświadczenia szybkości tych koni, corocznie dnia 15 Maja, zaczynając od bieżącego 1858 roku, będą się odbywały w Wilnie wyścigi konne, których nagrody oznaczone są jak następuje: 1sza nagroda rs. 500, 2ga rs. 300, 3cia rs. 200, 4ta rs. 150, 5ta rs. 100 i 6ta rs. 75. Pierwszą nagrodę otrzyma koń Obywatelski czystej rassy, urodzony w jednej ze czterech wyżej wspomnionych Gubernji; drugą i trzecią, konie przyprowadzone z różnych Gubernji Rossyjskich; czwartą, koń włościański wozowy; piątą i szóstą, włościańskie konie biegowe. Prócz tego, za lat sześć (w 1864 roku), przeznacza się rs. 3,000, na nagrodę dla konia czystej krwi, urodzonego i najeżdżonego w pomienionych czterech Gubernjach. Życzący należeć do liczby Członków Wileńskiego Towarzystwa Wyścigowego, ma wnosić corocznie po rs. 15, za co w zamian, otrzyma bilet na loterją, na którą albo się będzie wypuszczał koń, otrzymujący drugą nagrodę, jeśli właściciel zechce przedać go Towarzystwu, albo też summa rs. 300; i prócz tego będzie miał wolne wejście na galerją urządzoną dla Członków, i bilet na wyścigi koni jego własnych, oraz należących do wieśniaków, na ziemi jego osiadłych. Z woli JW. Pana Jenerał-Adjutanta *Nazimowa*, podaje się do wiadomości powszechnej, o tych głównych warunkach utworzonego w m. Wilnie Towarzystwa Wyścigowego, które liczy już 50 Członków, oraz, że życzący zapisać się na Członków tego tak pożytecznego Zgromadzenia, mogą prośby swe w tym przedmiocie przesyłać do dnia 1go Maja 1858, do Kancellarji Wileńskiego Wojennego, Grodzieńskiego i Kowieńskiego Jenerał-Gubernatora, z załączeniem ustanowionej opłaty rs. 15.

Amatorom śpiewów donosim, iż z nowych utworów Stanisława *Moniuszki*, wyszły w tych dniach w Lipsku, i są do nabycia w xięgarni R. *Friedleina* Nr 460: *Łódka*, Pieśń, cena k. $52^1/_2$; *Łzy*, Pieśń, cena k. $22^1/_2$; *Kozak*, cena k. $22^1/_2$. Obok tego, są tamże *Dwie Zorze*, słowa T. *Lenartowicza*, cena k. 30; Dwie piosnki z Nowych Wędrówek Oryginała, Józ: *Korzeniowskiego*, cena k. $37^1/_2$.

Xięgarnie PP. *Merzbacha*, *Drwalęwskiego* i *Gebethnera*, otrzymały między innemi nowościami, obraz liryczny p. n. *Antoni Malczewski*, w 5u ustępach, przez Henryka *Merzbacha*, po cenie k. 75, z ktorego dochód przeznaczony został przez Autora na pomnik ś. p. Ignacego *Komorowskiego*.

W tych dniach otrzymaliśmy jako próbę, kilka utworów młodej 16to-letniej Poetki, które z przyjemnością zamieszczamy jako zachętę do ukończenia dalszych a rozpoczętych przez nią prac poetycznych, z pomiędzy których, najwięcej budzi w nas ciekawości wiersz p. n. *Pomnik* dla ś. p. Ig: *Komorowskiego*. Próba zaś, o której mówimy, jest następująca:

Co ja lubię?

Ach ja lubię śpiew słowika,
Powiew wiatru szmer strumyka,
Drobne listki w świeżym Maju,
I przechadzkę w cichym gaju.
Lubię perłę drobnej rosy,
I dojrzałe złote kłosy,
Pełną dźwięku pieśń żniwiarzy,
Ach i radość w młodej twarzy.
Lubię starca siwą głowę,
I dziewczęcia skromną mowę,
Świeżość wiosny pełną życia,
I serc bratnich tętno bicia.
Lubię kwiaty pełne woni,
I jałmużnę szczerej dłoni,
Lubię modlić się w Kościele,—
Lubię jeszcze bardzo wiele.—

Marja *S....man*.—

Sprawozdanie z działań Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności za r. 1857 przez Radę Gospodarczą w dniu 12 Lutego r. b., jako w rocznicę założenia Towarzystwa, na ogólnem zebraniu w Lublinie złożone, okazuje, że Instytucja ta, 44ty rok istnienia licząca, po odrodzeniu się swojem w roku 1852 coraz więcej wzrasta i działania swoje rozszerza. W roku upłynionym Rada Gospodarcza w czynnościach swoich w niczem nie odstąpiła od zasad przyjętych i przepisanych ustawą. Ważniejsze jej czynności (oprócz zwykłych prac i zatrudnień) były następujące: Urządzono kwestę Wielko-Tygodniową, w sposób, jak u nas w Warszawie od kilku lat się praktykuje, to jest Właściciele domów mieli sobie doręczone odpowiednie xiążeczki, w których zapisywane były ofiary przez mieszkańców składane; sposób ten daleko dogodniejszy od zbierania kwesty za pośrednictwem Dam zaproszonych, okazał się bardzo praktycznym, i przyniósł rs. 309 k. 76½. Na korzyść Sklepu Ubogich odbyła się w Ogrodzie miejskim, dnia 25go Czerwca r. z., Zabawa Fantowa, skutkiem której Sklep Ubogich kapitał martwy w fantach ofiarowanych posiadany, z łatwością zamienił na gotowiznę, a otrzymawszy z tego źródła rs. 690 kop: 47, znacznie powiększył swój majątek, i już w roku bieżącym Wydział Sklepowy będzie mógł uczynić zadosyć ustawie, która stanowi, że Sklep Ubogich po dojściu kapitału zakładowego do rs. 4,500, czysty dochód obracać ma na cele dobroczynne. Sklep ten żywi wiele spółczucia, oprócz bowiem utrzymania stosunków handlowych z Warszawą i Moskwą, wszedłszy w roku zeszłym w nowe stosunki z Paryżem, posiada teraz wiele przedmiotów odznaczających się użytecznością, gustem i elegancją, a co najważniejsza, nadzwyczajną taniością. Dowodem życzliwości dla Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, są zapisy na rzecz jego czynione. W roku zeszłym Sąd Powiatowy Miński (w Cesarstwie Rossyjskiem), nadesłał Radzie Gospodarczej rs. 200 dla Domu Starców i Kalek, pochodzące z zapisu Kapitana Pułku Halickiego Strzelców, ś. p. Mikołaja *Benne*, przed kilku laty w Lublinie zmarłego. Oprócz tego inne zapisy wyniosły razem rs. 180. W Wydziale Pożyczkowym, którego celem udzielanie pożyczek Urzędnikom, z powodu, że fundusz dotychczasowy okazał się niedostatecznym, a Rada Gospodarcza nie mogła odmawiać wyświadczenia usługi tej zgłaszającym się osobom, kapitał zakładowy znowu powiększony został o rs. 300 i obecnie wynosi rs. 2,766 kop: 21. (Początkowo wynosił rs. 1,500, a w roku 1855 ustąpiono z niego rs. 500 Wydziałowi Sklepowemu). W Domu Schronienia Starców i Kalek mieściło się w roku zeszłym mężczyzn 16, kobiet 30. Oprócz tego otrzymywało przytułek i wsparcie pieniężne kobiet 4. Nadto udzielało Towarzystwo wsparcia stałe miesięczne biednym mieszkającym w mieście, dla mężczyzn 5, kobiet 24; jednorazowe dla mężczyzn 3, kobiet 37. W obu Ochronach Małych Dzieci, dano przytułek dziatkom 135, w liczbie tych otrzymywało codziennie pożywienie 115. W Wydziale Sierot utrzymywano etatową liczbę dzieci 12. Członków czynnych liczyło Towarzystwo w roku ubiegłym 347; w tej liczbie samych Dam 91; Członków różne stałe zatrudnienia mających 51. Wpływ i szafunek funduszów przez dobroczynność publiczną Radzie Gospodarczej do dyspozycji powierzonych, był następujący: *a*) W Wydziale Opieki Starców i Kalek rs. 2,668 kop: 53½; *b*) w Wydziale Ochron rs. 1,784 kop: 95½; *c*) w Wydziale Sierot rs. 1,152 kop: 3½; *d*) w Wydziale Pożyczek czysty dochód z procentów przyniósł rs. 304 kop: 89½; *e*) Wydział Sklepu Ubogich doszedł do kapitału ustawą wymaganego rs. 4,500, nadmiar więc w kwocie rs. 409 kop: 62, będzie już użyty na cele dobroczynne. Wydatki: *a*) W Wydziale Opieki Starców i Kalek rs. 2,662 kop: 14¾ (remanent w gotowiźnie rs. 6 kop: 38¾); *b*) w Wydziale Ochron rs. 1,714 kop: 47 (remanent rs. 70 kop: 48½); *c*) w Wydziale Sierot rs. 566 kop: 48½ (remanent rs. 585 kop: 55). W ogólnym rezultacie fundusze Towarzystwa są następujące: Kapitały lokowane w Banku rs. 1,596 kop: 67. Na nieruchomościach w Lublinie rs. 2,910; w Kassie Pożyczkowej rs. 2,766 kop: 21; w Listach Zastawnych i Biletach Skarbowych rs. 3,600; w Sklepie Ubogich rs. 4,909 kop: 62; w dochodzeniu rs. 150; w gotowiźnie rs. 226 kop: 67; razem rs. 16,159 kop: 17, oprócz wartości domu Schronienia Starców i Kalek i dwóch domów na przedmieściach. Ze sprawozdania tego widzimy, że Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności coraz bliższe jest celu przez siebie zamierzonego, i spodziewać się należy, iż za Bozką pomocą i błogosławieństwem, będzie mogło coraz skuteczniej wpływać na zmniejszenie niedoli cierpiącej ludzkości.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. B. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od G. T. rs. 1; od L. K. rs. 2; od S. K. rs. 1, i od St: Sk: kop: 50, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od St: Sk: kop: 50 na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim.— Od K. P. rs. 1 na figurę Śgo Józefa w niszach Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*.— Od Joanny Ch: rs. 7 kop: 50 na pomnik ś. p. *Jachowicza*.— Od Artysty Dramatycznego rs. 1 na pomnik ś. p. Karola *Kurpińskiego*, i rs. 1 dla *Niedzielskiego*, Artysty muzy:.— Od *Pelagji* rs. 1, i od M. W. kop: 50, dla *Kozłowskiego* pod Nrem 325.— Od M. W. kop: 50 dla biednej pod Nrem 403, wprost Śgo Krzyża.—Od L. K. i T. S. rs. 3 dla ubogich Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej.— Bezimiennie rs. 3 dla kaleki *Czajkowskiej*.— Od H. T. W. M. rs. 5 dla dwóch Siostr staruszek K. B. K., pod Nrem 112.— Od S. L. rs. 1 kop: 50, i na pamiątkę ś. p. L. T. rs. 2, dla ociemniałego *Szumańskiego*.— Od S. L. rs. 1 kop: 50 dla ubogiej wdowy F. *Tur:*.— Na pamiątkę ś. p. L. T. rs. 3 dla wdowy *Brusiewiczowej;* rs. 3 dla wdowy *de Tournelle*, i rs. 2 dla wdowy po Strażniku *Golanowskim*.— Od M. S. rs. 3 na pomnik ś. p. *Jachowicza*, — Od Marji *Ro:* z Gubernji Wołyńskiej, rs. 13, dla Siostry *Klary*, na Ochronę w Sulejowie.— Od T. rs. 1 i od B. rs. 1, dla starego wojskowego sparaliżowanego pod Nr 1307.

Pan Dyonizy *Juraszyński* malarz, b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych, opuścił w tych dniach Warszawę, udając się do Rzymu, dla kształcenia się w sztuce.

Amatorskie teatra znowu zaczynają dawać znak życia, a odegrana w tych dniach w jednym z domów prywatnych przy ulicy Podwale, Komedja *Korzeniowskiego*, p. n. *Stacja w Hulczy*, wywołała ogólne zadowolenie widzów, i okryła oklaskami młodych Aktorów, którzy tak wybornie oddali swe role.

Z kwesty Wielko-Tygodniowej w Kościołku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przez Opiekunki Towarzystwa, JO. Xiężnę Kazimierę *Czetwertyńską* i Jej Córkę Xiężniczkę Janinę, dopełnionej, wpłynęło rs. 350 kop: $49^{1}/_{2}$; oraz z tacy przy Krzyżu i skarbonki tamże, rs. 16 kop: $47^{1}/_{2}$.

Wczoraj wspomnieliśmy, iż dnia 9go b. m. między godziną 9tą i 10tą wieczór, pokazała się u nas *zorza północna*. Oto bliższe o niej szczegóły: Przed godziną 9tą, część północna nieba zajaśniała białą łuną, następnie w różnych przedziałach czasu przez pół godziny, wznosiły się słupy i wstęgi świetne z pod poziomu północnego, już białe, już blado-różowe, już to pojedyncze, już podwójne lub liczne z różnem natężeniem światła; słupy te naprzemian znikające, pokazały się najprzód w stronie północno-wschodniej, następnie o godz: 9 min: 13 i min: 18, w stronie północnej, a potem w północno-zachodniej. Po godzinie w pół do 10ej pozostała tylko jasność biała. Później w nocy *zorza* się powtórzyła, i o godz: 11 min: 30 światło się zwiększyło i przybrało kolor lekko różowy, o godz: 11 min: 45 słupy świetne różowe i lekko-seledynowe na 40 stopni wysoko nad poziom się wznosiły. Od godz: 11 min: 55 do godz: 12 min: 10, słupy białe bez wyraźnych barw się tworzyły; jasność biała zajmowała 90 stopni rozległości na poziomie. O godzinie 12 min: 15 światło blade podobne do zorzy letniej przy poziomie się rozciągało. Przy tej *zorzy* nie było u nas widać łuku białego czyli tak zwanej *bramy*. W czasie zjawiska niebo było pogodne i termometr pokazywał tylko jeden stopień ciepła, barometr wznosił się na 27 cali 8,47 lin: par: przy słabym wietrze północnym.

Wyszło z druku dzieło: *Owczarstwo popularne*, Nauka chowu owiec; poświęcona szczególniej pomniejszym Gospodarzom, Officjalistom gospodarstwa wiejskiego, oraz Owczarzom czytać umiejącym, przez J. N. *Kurowskiego* (z jedną tablicą rycin); cena rs. 1 kop: 50. Dostać go można u Autora (Podwal Nr 519), oraz w znaczniejszych xięgarniach w Warszawie.

Z powodu zbliżającej się pory do używania kuracji wodnych, musimy wspomnieć i o wodach mineralnych *Elster*, przy Adorf w Saxonji (Voigtland). Otwarcie tych wód dla kuracji, rozpoczyna się jak corocznie z d. 15 Maja, a kończy się d. 30 Września. Źródła *Elstery*, należą do solanek żelaznych alkalicznych, okwaszonych, i zawierają oprócz innych części składowych, w znacznej ilości siarczan sody, potem węglan sody. kwas węglowy tak jak i w połączeniu z kwasem żelaza. Źródła mają trojakie użycie; służąc do picia, do kąpieli, prostej lub szlamowej, przedstawiają, czy to łącznie, czy osobno zastosowane różnorodne środki lekarskie zbawienne w rozmaitych chorobach. Wody *Elster*, okazały się przedewszystkiem skutecznemi w cierpieniach obiegu krwi i mięszaniny jej, oprócz tego w osłabieniach nerwów, paraliżach różnych stopni i form, słowem cierpieniach, opartych na zbyt różnorodnych formach chorób, aby ich wyliczenie objąć tu było można. Przed dwoma laty odbudowano drugie obszerne łazienki, przez co zakład znacznie powiększonym został. Komunikacja pocztowa ma kilka razy dziennie miejsce, za pośrednictwem najbliższej Sasko-Bawarskiej głównej stacji Kolei Żelaznej w Plauen, oraz przez Adorf. Nadto w *Elster* znajduje się stacja telegraficzna Niemiecko-Austrjackiego Towarzystwa Telegrafów. Do ułatwienia interesów bankierskich, zobowiązał się Kupiec P. Jakób *Schiller* w *Elster*. Gdyby zaś kto pragnął bliższe powziąć o tem szczegóły, może zgłosić się do miejscowej Dyrekcji wód, lub też mianowanych przy źródłach, lekarzów Królewskich, jak Dr *Flechzig*, oraz Dr *Bechler* i *Kohl* w *Elster*, którzy gotowi są na wszelkie zapytania franco do nich czynione, chętnie udzielać objaśnienia.

Amatorowie sztuk pięknych, widzieli zapewne przed niejakim czasem na wystawie u P. *Hirschla*, krajobraz Artysty tutejszego P. *Szermentowskiego*, przedstawiający widok z okolic tutejszego kraju. Piękny ten obraz tchnący wielką prawdą i przedstawiający naturę oddaną z właściwym temu Artyście talentem, nabyty już został w tych dniach, przez jednego z miłośników, to jest JW. Władysława Hr: *Łubieńskiego*. Z prawdziwą zaprawdę przyjemnością spoglądamy na to, że galerje tutejsze, coraz bardziej pomnażają się liczbą płodów krajowych. Bodajby tylko wszyscy chcieli naśladować ten przykład, i otwierać coraz większe pole rozwijającym się z takim postępem rodzinnym talentom, a niejedna z galerji krajowych stanęłaby wkrótce na najpożądańszej stopie.

Do rzędu świetniejszych muzykalnych wieczorów, policzyć należy wczorajszy, wydany przez JW. Hrabinę Fr: *Potocką*, w apartamentach jej, w domu JW. Hra: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym Świecie. Wieczór ten zaszczycony został obecnością JO. Xiężnej *Gorczakow*, Namiestnikowej Królestwa. Była to zabawa wokalnoinstrumentalna, a tak gra na fortepjanie jednej z pierwszych Fortepjanistek Amatorek, to jest Pani *Kalergis*, jako też i bawiącego w Warszawie Artysty Pana Józefa *Wieniawskiego*, oraz sympatyczny śpiew Xczki Janiny *Czetwertyńskiej*, która odśpiewała kilka własnych utworów, prawdziwą przyjemność słuchaczom sprawiły. Oprócz tego dał się również słyszeć i P. *Izbiński*, wykonawszy ulubiony romans tenorowy z *Halki*. Nie dziw przeto, że tak urozmaicony wieczór przy znanej uprzejmości dostojnej Gospodyni domu, przeciągnął się długo, i spędzony został przez obecnych jak najprzyjemniej.

Pan Gustaw *Hölzel*, Nadworny Śpiewak J. C. K. M. Cesarza Austrjackiego, Kompozytor wielu ulubionych śpiewów, w przejeździe do St: Petersburga, zamierza dać się słyszeć w mieście tutejszem.

Przed kilką miesiącami, wyszło dziełko Wiktora *Dłużniewskiego*, p. n. *Paweł Łodzia Kubowicz*, i Scholastyk i Szewc, czyli Idealista i Realista, dwie Gawędy. Dziełko to znajduje się do nabycia we wszystkich xięgarniach, po cenie kop: 30.

Z nastałem ciepłem rozpoczęto już roboty mularskie i inne, około nowo-wzniesionych domów.

W kilku zakładach fotograficznych, robią już teraz portrety około $^{3}/_{4}$ naturalnej wielkości.

Przyniesione i zostawione dnia 10go b. m. w mieszkaniu A. D., cztery kuropatwy i ośm kwiczołów, ofiarowano Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności.

Panie Redaktorze! Już rok prawie minął, jak poznałem z rekomendacji, zakład gastronomiczny Pani *Świeszczakowskiej*, tu w Warszawie pod Nr 114, przy ulicy Piwnej exystujący; i przez ten czas ciągle do obecnej pory regularnie się stołowałem, za opłatą miesięcz-

czną rs. 4 kop: 50. Muszę oddać sprawiedliwość, że byłem zadowolniony z obiadów smacznie urządzanych z 5ciu potraw oprócz naddatków składający się, przy rychłej usłudze i wymaganej czystości. Niniejszem zatem winienem podziękę właścicielce zakładu, nie w żadnej myśli rozgłosu, ale dla wiadomości wielu innych osób pojedynczych, by kiedyś i mnie oddalającym się na stanowisko stałe z Warszawy, miłe wspomnienia słusznej mojej rekomendacji, doszły. Spodziewam się, że Szanowny Redaktor, jako popierający rzetelność i bliższy świadek żywiołów miejskich, potwierdzić zechce to moje zdanie, przez ogłoszenie takowego w *Kurjerze*. — Antoni *Dworakowski*, Urzędnik.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* 12 kroć, Panna *Chadowiecka* 5-kroć, PP.: *Dobrski* 10-kroć, *Troschel* 4-kroć, *Ziołkowski* 5-kroć, *Stysiński* 4-kroć i *Jędrzejewski*. Po Tańcach, Panny: *Królikowska*, *Głębocka*, PP.: *Puchalski* i *Owerlo* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 44; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 14, wartość kuponu kop: 11¹/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 82, wartość kuponu kop: 18.

Jan *Żurkowski*, b. Tancerz Teatru Wielkiego w Warszawie i Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, przeniósł swe mieszkanie na ulicę Nowy-Swiat pod Nr 1310, do domu W. *Kirkorów*, w oficynie na 1sze piętro w drugiej sieni. W temże mieszkaniu, oraz po pensjach i w domach prywatnych, rozpoczął udzielać *lekcje tańców*.

Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż w *Szkole Fechtunku* przy ulicy Królewskiej, w domu W. Dra *Dubarle*, dawniej *Lubieńskich*, rozpocznie się kurs nowy na rapiery, pałasze i florety. Lekcje odbywać się będą codziennie w godzinach zwyczajnych. Osoby interesowane, zgłaszać się raczą w godzinach: rano od 8ej do 11ej, a po południu od 6ej do 9ej.— Michał *Majewski*, Nauczyciel gimnastyki i fechtowania.

Anglja. *Londyn*, *5go Kwietnia*.— Stosownie do dawnego zwyczaju, Królowa przechadzała się wczoraj, w towarzystwie Xięcia *Alberta* i swych dzieci, na tarasie zamku Windsorskiego, gdzie zgromadziła się liczna publiczność, a dwie orkiestry wojskowe grały. Przy tej okoliczności, Xiążę *Walji* wystąpił poraz pierwszy publicznie w uniformie Windsorskim. Spacer trwał pół godziny.— Hr: *Persigny*, udał się dziś do Windsoru, dokąd zaproszony został przez Królowę na dwa dni.—Lord *Malmesbury* udaje się tamże, dla znajdowania się na posłuchaniu pożegnalnem u Królowej Hr: *Persigny*. — Hr: Lord *Derby*, wyjechał również dziś do Windsoru, gdzie zabawi dwa dni jako gość.—Podług praw Angielskich, zwykłe sądy nie mogą sądzić mordu popełnionego za granicą, lecz ustanawia się w tym celu Kommissja osobna. Kommissja taka, wyznaczona dla sądzenia sprawy *Bernarda*, otwartą zostanie we Wtorek, przez Lorda Sędziego Naczelnego *Campell*, mową do wezwanych w tym celu Sędziów przysięgłych. — Wysłano do Kanady rozkaz werbowania ochotników do nowego pułku, mającego składać się z 1,000 ludzi. Pułk ten otrzyma Nr 100, i nosić będzie nazwę Xięcia *Walji*. Polecono jednocześnie urzędom werbunkowym Kanady, ażeby przy werbowaniu nie dawały powodów do nowych nieporozumień ze Stanami - Zjedoczonymi, i ażeby przyjmowały tych ochotników ze Stanów pomienionych, którzy sami w tym celu do Kanady przybędą. (St: Anz: i N. Pr: Ztg:).

Londyn, *6go Kwietnia*.—Na bankiecie wyprawionym wczoraj z powodu świąt przez Lorda-Mayora, Hr: *Derby* miał mowę, w której oświadczył, że Ministerjum nie zrobi z przyjęcia lub odrzucenia bilu Indyjskiego kwestji gabinetowej. (St: Anz:).

Londyn, *7go Kwietnia*, (telegram). — *Hodge* wypuszczony został z aresztu, albowiem Francja zaniechała zamiaru żądania jego wydania. — *Times* dzisiejszy powstaje na plan przecięcia międzymorza Suez kanałem, i przypisuje go intrygom Francji, przeciw przewadze Anglji w Egipcie. Co do wyspy Perim, tenże dziennik wynurza nadzieję, że Lord *Malmesbury*, sprzeciwia się wmięszaniu w tę kwestję Mocarstw obcych. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń*, *6 Kwietnia* (tel:).— Podług nadeszłych tu wiadomości, bank narodowy Mołdawski, zawiesił swe wypłaty. (St: An:).

Tryest, *5go Kwiet:* (tel:).— Z Hercegowiny donoszą, że wojska Tureckie, które wylądowały w Kleck, stanęły obozem około Stolacz. Zapewniają, że 6,000 wojska nieregularnego, stoi około Kuczko, lecz że rajasowie nie słuchają swego Dowódcy *Bukalowicza*, i że w skutku tego nie przyszło do walki. (St: An:).

Francja. *Paryż*, *5go Kwietnia*. — Projekt do prawa, mocą którego do summy 180 mil: fr:, wyasygnowanych na upiększenia Paryża, departamenta mają przyczynić się w wysokości 60 miljonów, znajduje przeciwników pomiędzy wielu Deputowanymi z prowincji. — Spodziewany jest tu Xiążę *Terceira*, któremu Król Portugalski polecił udać się do Berlina, dla reprezentowania swego Monarchy, na ślubie przyszłej Królowej Portugalskiej i dla towarzyszenia jej w podróży do Lizbony. — Starożytny Klasztor Cystersów w Senanques, około Gorder w dep: Vaucluse, wybudowany w XII wieku, odbudowany został na nowo przez Xdza *Berouin*, i oddany Cystersom. Zwaliska Klasztoru zostały pomienionemu Xiędzu podarowane, a summę potrzebną na odbudowanie, zebrał on ze składek dobrowolnych. (In: B.).

Paryż, *6go Kwiet:*. — Dzisiejszy *Jour: des Debats*, ogłosił rozbiór memorandum przesłanego przez Rząd Sardyński wszystkim Reprezentantom swym przy dworach obcych, w przedmiocie zabrania przez Rząd Neapolitański parostatku Cagliari. (In: Bel:).

Włochy. *Rzym*, *30go Marca*. — Na skutek życzenia wynurzonego przez prowincje Maritima i Campagna, Ojciec Sty zwiedzi wkrótce miasta: Aricie, Velletri, Sezze, Piperne i Terracine, tak samo jak zwiedził w r. z. Legacje i Viterbe. (Ind: Belge).

S Z A R A D A.

Straszna *pierwsza* i *trzecia*, w życiu lub na wodzie,
Lecz za to *druga z pierwszą* służy ku wygodzie,
Pierwszą w muzyce, *drugą* także tam znajdziecie,
Drugie trzecie w muzyce, o tem dobrze wiecie.
Wszystka choć muzykalne ma tutaj znaczenia,
Jednak zbyt prozaicznie służy do jedzenia.
(Zeszła Szarada, *Mada*).

Rozmaitości. — U Pana *Murray* w Londynie, wyszła ozdobiona piękną typografją: *History of Ancient Pottery* (Historja dawnego garncarstwa), przez Samuela *Birch*, 2 tomy. Jest to niezawodnie jeden z najzupełniejszych traktatów w tej gałęzi techniki, i rozbiera także wykopaliska w Asyrji i Małej Azji. *Literary Gazette* mówi: »Dzieło Pana *Birch* jest prawdziwem wzbogaceniem literatury nie samej angielskiej, ale całego uczonego świata dla wielkiej przysługi, z jaką ułatwia studja klasyczne.« — Najdawniejszym środkiem zamiany było, jak wiadomo, bydło w Grecji i Italji, a w czasach Homerowskich (to jest jeszcze w IXtym stuleciu przed CHRYSTUSEM), miała zbroja złota wartość stu wołów, miedziana dziewięciu i t. d. W Grecji jednak, która dawnym swym i i dość ścisłym stosunkom z ucywilizowanym Wschodem zawdzięcza swą kulturę, przyjęto też dawniej już kruszec za środek wymiany towarów i oznaczenia wartości przedmiotów. Jakoż w połowie niemal stulecia VIIIgo wprowadzono za pośrednictwem Fenicjan system babilońskiej miary, wagi, tudzież system monetarny, który zapewne wyszedł od Xięży Chaldejskich. W Italji bili monetę najprzód Etruskowie, najdawniejszy naród handlowy Italski, a mianowicie srebrne na wzór dawnych greckich monet srebrnych, z których kilka exemplarzy znaleziono w Poznańskiem w okolicy dawnego gościńca bursztynowego. W Rzymie natomiast zaprowadzono podobno za Serwiusza Tuliusza (w połowie stulecia szóstego) jednakową miarę i wagę, i zaczęto zlewać w sztaby miedź bezkształtną, którą używano już za środek zamiany za bydło. Lecz zlewki te chociaż opatrzone znakiem woła lub innych bydląt, szły w handlu zawsze jeszcze na wagę, i dopiero za czasów Decemwirów (w połowie stulecia piątego), zaczęto bić w Rzymie monetę na wzór monet używanych po kolonjach greckich w Italji południowej. Były one z miedzi z przymięszaniem ołowiu lub cyny, a wartość ich równała się jednemu fontowi wagi rzymskiej ($22^1/_3$ łutów); dla zapobieżenia jednak przetapianiu, umniejszono wagę tę o 2 do 5 łutów. — W Berlinie pokazują teraz osobliwego konia. Jestto 7mio-letnia klacz, pięknej budowy ciała, zdradzającej perskie pochodzenie, a wcale nieporosła włosiem, bez grzywy i z nagą kiścią ogonową. Skóra jest barwy perłowej lekko zaczerwienionej, w dotknięciu jak axamit gładka. Hippologowie mniemają, że tylko w pustyni Kabulskiej jest jedno takie stado nieporosłych koni. — Bank gier hazardowych w Homburgu, płaci akcjonarjuszom swoim blizko 40% dywidendy za upłyniony rok. — »Wojciechu?« »Słucham Pana.« »Pamiętaj obudzić mnie jutro o czwartej, bo o piątej wyjeżdżam.« »Dobrze Panie. Ale Pan będzie łaskaw zadzwonić na mnie.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewicz Józ: Ob: z Smulska nr 584; Boski Ign: Oby: z Magnuszewa nr 584; Ciehocki Alex: Ob: z Wielątki nr 500; Chodylski Jul: Ob: z Jeżówki nr 414; Konstantynowicz Porucz: z Brześcia-Lit: nr 634; Rzewuski Jan Oby: z Grzebowilka nr 586; Stadnicki Józ: Hr. z Rudnik nr 1356; Strzeszewski Fran: Oby: z Ogonowa nr 1335; Terechowski Urzęd: z Dynaburga nr 625.

Wyjechali: Chmielewski Alex: Ob: do Osieka; Grabowski Max: Hr. do Żukowa; Smiarowski Jul: Ob: do Łomży; Wyszyński Boles: Ob: do Miętkiego.

Przyjechali koleją żelazną: Burke Robert Kom: Hand: z Berlina nr 549; Bougauld Hipo: Mechanik z Paryża nr 624/5; Joseph Maur: Kup: z Berlina nr 414; Preisinger Lud: Naucz: Muzyki z Wiednia nr 603; Zbrożek Alex: Ob: z Paryża nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Bauman Ant: Budow:, i Chodecki Jan Sekr: Koleg: do Krakowa; Kazański Platon dym: Sztabs-Rotm: do Paryża; Steblik Zyg: Rzeźbiarz do Krakowa; Sommerfeld Julja utrzymu: magazyn mód do Lipska.

KAFLE do 100 Pieców, z Fabryki Pieców Porcelanowych Rudolfa Steinkeller, są do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Stręczeń Guwernerów i Guwernantek P. Zwolińskiej, obok Fabryki Dzwonów przy ulicy Podwal.— Tamże potrzeba 500 sztuk **Dachówki** Karpiówki. 1



MLECZARNIA pod znakiem Krowy, przy ulicy Krakow:-Przedm: wprost Dobroczynności, poleca się wybornem Mlekiem, które można dostać trzy razy dziennie świeże, to jest rano, w południe i wieczor, kwarta kop. 7; zbieranego kop. $2^1/_2$; Śmietanki lżejszej kop. 15; lepszej kop. 20; Śmietanki kremowej kop. 60.

Pamiątki z Włosów Ludzkich.

Jako to: Łańcuszki do zegarków, Bransoletki w różnych deseniach, Kolje z krzyżami, Spinki, Bandloki, Bukieta pod klosze, Lanszafty, Węże do spilek, Węże do Bransoletek, Woreczki, Sakiewki, i wszelkie takiego rodzaju Roboty podług wzorów. Tamże dostanie gotowych Wyrobów Fryzjerskich, Peruk damskich i mężkich, Szenjonów, Wplotów, Podkładek, Loków najświeższych fasonów. Wszelkie obstalunki przyjmują się za najumiarkowańszą cenę.— Jan *Markowski*, Fryzjer, przy ulicy Bielańskiej Nr *466* w domu W. Bruna w Warszawie. 1

Pierwsze piętro całe lub w połowie; **Lokal** obszerny na 2m piętrze; cztery Piwnice suche, do wynajęcia od Śgo Jana, w domu Dra Lebrun, przy ulicy Królewskiej, od strony Krakow:-Przedmieścia pod Nr 412*c*. Wiadomość u Gospodarza na dole. 1

Przy rogu ulicy Nowy-Świat i Chmielnej pod Nr 1259*b*, do najęcia każdego czasu: **1sze piętro** z meblami; oraz **2gie piętro**; tudzież Stajnie i Wozownie, oddzielnie lub razem. Wiadomość u Rządcy na miejscu. 1



W drugie Święto Wielkiej-Nocy wieczorem, idąc ulicą Ogrodową, Żelazną, za rogatki Wolskie, zgubiono **Zegarek** srebrny, bez dewizki, cylinder, na 8miu kamieniach, opatrzony Nrami 58,398 i 17,907, fabryki Sandora. Sumienny Znalazca raczy się zgłosić pod Nr 828 przy ulicy Ogrodowej, do Warsztatu Bednarskiego, za nagrodą jakiej będzie żądał. Uprasza się PP. Zegarmistrzów, o zwrócenie swej uwagi na takowy.



Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1257 w domu Dra Rakowskiego, jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy, mało używany, o 7u oktawach, z platą, z jednej z celniejszych fabryk Wiedeńskich;— tamże jest też ŻARDINJERKA Paryzka, z rzeźbą na drzewie, do sprzedania. Wiadomość w oficynie z lewej strony, na pierwszem piętrze. 1



Ogier młody, maści gniadej, piękny, jeszcze nie używany, zdatny pod wierzch lub do zaprzęgu, sprowadzony ze stadniny, jest do nabycia za cenę bardzo umiarkowaną. Bliższa wiadomość przy ul: Królewskiej Nr 1066*n*, w mieszkaniu na dole, po prawej ręce w bramie, u W. Ludwika Domachowskiego. 1

Potrzebne jest **Pomieszkanie**, przy jednej z pryncypalnych ulic, na 1m piętrze, lub na 2m, jeżeli nie wysoko, złożone z 3ch Pokoi dość obszernych, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, około rs. 200 kilkadziesiąt rocznie. Kto ma takowe do wynajęcia, raczy się zgłosić pod Nr 575 przy ul: Długiej, wprost b. Arsenału, na 2e piętro od frontu. 1

LOKAL składający się z 5u Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni osobnej, na 2m piętrze na świeżem powietrzu, bo frontem wychodzi na ulicę, a tylne Pokoje do Ogrodu; z pięknym widokiem, zupełnie odosobniony, tak że tylko w całym domu 2ch Lokatorów mieści się, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b. przy ulicy Chmielnej od Nowego-Świata, pod Nr 1564*b*. Wiadomość u Właściciela na dole. 1

Ktoby miał **WÓZEK** dziecinny, ładny, nowy lub używany, byle w dobrym stanie, do zbycia, proszony jest ażeby raczył złożyć adres w Handlu Roberta Hirschenfeld, w domu PP. Kanoniczek przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5. 1

We wsi Rakowie, cztery wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi, przy szosie, znajduje się **CEGŁY** już wypalonej, sto pięćdziesiąt tysięcy sztuk, miarowej i takowa może być sprzedana w ogóle lub częściowo. Wiadomość na miejscu przy cegielni. 1



W dniu 10 Kwietnia r. b., w przechodzie przez ulicę Nalewki i Krasiński Ogród, zgubiono **ORDER**, Virtuti Militari. Łaskawy Znalazca zechce takowy zwrócić za nagrodą Rs. 3ch do Redakcji Kurjera.

Do Magazynu Strojów Damskich, potrzeba jest **PANIEN** uzdatnionych i podręcznych. Pannie uzdatnionej do strojów, ofiaruje się Rs. 12 miesięcznie. Ulica Krak:-Przedmieście i róg Trębackiej, obok Poczty, na dole od frontu, gdzie wystawa szklanna, pod Nr 420.



W dniu 25 lub 26 Marca, w przechodzie ulicami Krakow:-Przedmieściem, Nowym-Światem, Wiejską i napowrot, zgubiono **OKULARY** zwyczajne, w stalowej oprawie. Znalazca raczy takowe oddać do Xięgarni A. Nowoleckiego, wprost kolumny Zygmunta, za co otrzyma nagrodę przyzwoitą.



Przybyły do Warszawy **Ogrodnik** z okolic Krakowskich, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce w Warszawie lub na Prowincji. Nadmienia się, że zaopatrzony jest w chlubne świadectwa od znakomitych Obywateli. Wiadomość w Hotelu Polskiem przy ulicy Długiej pod Nr 585, w razie nieobecności, uprasza się pozostawić adres u tamecznego Szwajcara.



Fortepjany Palisandrowe nowe i używane, są do sprzedania lub wynajęcia, przy ulicy Tłomackie i Rymarskiej pod Nr 739 w oficynie na 1m piętrze, w Fabryce. 1

Przybywszy w tych dniach z Saxonji, ze znacznym doborem **Ptaków**, mam zaszczyt donieść Szanow: Publiczności, iż posiadam **KANARKI** i **GILE** po kilka pięknych sztuk śpiewające, oraz **PAPUGI** najpiękniejszego gatunku i dobrze wyuczone. Nie mając zamiaru długo pozostać w tem mieście, wyprzedaję takowe po cenie **najumiarkowańszej**. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nrem 10. ulica Bielańska. 1

W dobrach Kawęczyn pod Górą Kalwarją, jest do wypuszczenia w dzierżawę trzyletnią **OGRÓD** Owocowy i Warzywny. Tamże potrzebny STRYCHARZ, CIEŚLA, GAJOWY, STELMACH, KOWAL i PISARZ do gospodarstwa. — Dostateczniejsza wiadomość w Brzeszczach.



KARETA na leżących resorach, mocna, lekka i pakowna do podróży i do miasta, ze wszystkiemi rekwizytami, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Tamże jest również do sprzedania niewielki **Faetonik** mało używany i **Furgon**. Wiadomość powziąść można przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika, w pałacu Karasia pod Nr 2783, po prawej stronie, na dole od frontu. 1

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 31/12 Kwietnia r. b. o godz: 5 z połud:, w Kancellarji Szpitala przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje in minus Licytacja, na dostawę WĘGLA kamiennego pudów 6,500. Osoby które zechcą się podjąć tej dostawy, obowiązane będą podać opieczętowane deklaracje, zawierające ceny dostawić się mającego Węgla i złożyć na ręce Intendenta vadium w summie rs. 100. Warunki licytacji każdodziennie w Biurowych godzinach, to jest od 8 do 12 rano, i od 3 do 6 po południu, z wyłączeniem Świąt, w Kancellarji Szpitala, przejrzane być mogą. 3

DOBRA **GIŻE** z przyległościami, położone na szosse z Warszawy do Petersburga wiodącem, w odległości od miasta Suwałk wiorst $67^1/_2$, od Kalwarji wiorst 28, od Marjampola wiorst 11, od miast w Prusach: Stalipinen mil 3, Gombinen mil 6, Królewca mil 18, przez które przechodzić będzie Kolej żelazna; ogólnej rozległości dziesiatin 3096 sażeni 2,247, czyli włók nowopolsk: 201, morgów 13, prętów 55; oszacowane przez biegłych na Rs. 112,800, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów w dniu 8 (20) Maja 1858 r. o godz: 4 po południu w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie odbyć się mającą. — Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału III w Warszawie, tudzież u Mecenasa Wrotnowskiego w Warszawie, ulica Miodowa Nr 489*c*. 3

Na mocy Wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej, w dniu 22 Września (4 Października) 1856 r. W sprawie z powództwa Emilji-Józefy 2ch imion Tymińskiej zapadłego, odbędzie się na audyencji tegoż Trybunału w drodze działów, sprzedaż dóbr DĄBRÓWKI lit: A, dziesiatyn 563 czyli morgów 1,125 prętów 229 zawierające, oszacowane na rs. 19,603 kop: 45; część dóbr Soje lit: C, dziesiatyn 9 czyli morgów 16 prętów 281, oszacowane na rs. 270 kop: 30, i przyległości Krzyżewo dziesiatyn 5 czyli morgów 9 prętów 15, na rs. 191 kop: 70 oszacowanych, w Gubernji Płockiej Powiecie Pułtuskim położonych. Jaki jest gatunek ziemi, budowli i t. d., jak również jakie są warunki licytacji, można się przekonać u Pisarza Trybunału lub u Ludwika Śmiechowskiego Patrona, sprzedaż popierającego. Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych w dniu 10 (22) Stycznia r. b. odbyła się, termin do drugiej publikacji tychże warunków i zarazem do przygotowawczego osądzenia, na dzień 25 Lutego (9 Marca r. b., godzinę 3 po południu wyznaczony został. Termin zaś do trzeciej publikacji i ostatecznego przysądzenia, na dzień 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., godz: 4 z południa jest wyznaczony.



OSTROŁĘKA.— Od lat kilkunastu exystujący w niej **Handel Winny** i **Korzenny**, własnością niżej podpisanego będący, przy którym i Dystrybucja Stempla jest zaprowadzoną, z wolnej ręki, każdego czasu, jest do odstąpienia. Część Kapitału na gruncie pozostać może. Wiadomość w Warszawie w Kantorze W. Emanuela Tejtebaum, w Hotelu Polskim, na 2m piętrze, lub na miejscu u Właściciela. — M. Długoborski. 3

Nauczycielka upoważniona do udzielania języka polskiego, rossyjskiego, francuzkiego i niemieckiego, życzy dawać LEKCJE na godziny; nadto pragnie za parę godzin nauki, znaleść stół i stancję w jakim domu. Wiadomość w Kantorze Guwernantek w Hotelu Drezdeńskim.



Mamy honor polecić Amatorom Ogrodnictwa, w obecnej do przesyłania przedmiotów, najkorzystniejszej porze roku, obfity nasz zbiór **Roślin** doniczkowych i gruntowych, kolekcję najpiękniejszych GEORGINJI, GOŹDZIKÓW, PELARGONJI FLOXÓW i t. d. **Nasiona** Warzywne i Kwiatowe w wyborowych gatunkach, jakoteż 6 gatunków **Trawy** do pięknych Gazonów, które już to oddzielnie, już w pewnych stosunkach zmieszane, stosownie do celu i gruntu, są do zbycia. Niemniej TRUSKAWKI, AGRESTY, PORZECZKI, MALINY, BRZOSKWINIE, MORELE, wszystko w wyborowych odmianach. **Jesiony** i **Wierzby** płaczące, Wierzby pierścionkowe (Neapolitańskie) **Topole** balsamiczne, jako i wszelkie artykuły do ogrodnictwa należące, stosownie do naszego w roku zeszłym wydanego Katalogu. — Bracia **Hoser**.



W ogrodach P. Ohm za Wolskiemi Rogatkami pod 3,086, są do nabycia **DRZEWKA** owocowe różnego rodzaju w wyborowych gatunkach, Drzewa dzikie służyć mogące do ozdoby Klombów, jakoteż i do wysadzania Alei; tudzież krzewów exotycznych różnego rodzaju. Sprzedają się po cenach umiarkowanych dotąd niepraktykowanych; biorącym w znacznej ilości, odstępuje się stosowny rabat.

SZTUCZNA CHEMICZNA MIERZWA CZYLI NAWÓZ

G U A N O.

Dla dogodności Właścicieli Dóbr tak Królestwa jako i Cesarstwa, ustanowiliśmy **Główny Skład Kommisowy** wyrobu naszego Chemicznego nawozu w mieście Warszawie, i takowy jedynie tylko P. J. Paryczko Kupcowi przy ulicy Freta pod Nrem 266/7 powierzyliśmy. Polecamy tenże przy obecnych zasiewach wiosennych, szczególniej przy chodowaniu Buraków oraz płodów olejnych i pastewnych, jako środek *Mierzwy daleko skuteczniejszej i znacznie tańszej od Peruwiańskiego Guano* o którego własnościach Chemicznych *Dr Krocher Profesor Instytutu Agronomicznego w Proskau* (w Szlązku) zadowalniający udzielił rozbiór i takowy na żądanie przy kupnie gratis danym będzie wraz z informacją użycia. — Wrocław 1 Kwietnia 1858 r. — Dyrekcja Fabryki Chemicznej, Baron von der Heyden.—J. Fuchs Chemik.

Wykształcona **Niemka**, znana z korzystnego wykładu swego języka, życzy dawać LEKCJE w kilku wolnych godzinach jeszcze niezajętych, pod pewnemi warunkami, lub też za konwersacje, przyzwoite utrzymanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1310, na 2m piętrze od frontu, wprost wschodów.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, **Apteka** wraz z Domem murowanym, jedno-piętrowym, Oficyną, Stajnią, Wozownią, i Ogrodem, w Gub: Grodzieńskiej, m. Powiatowem Białymstoku, liczącem przeszło 16,000 stałych mieszkańców, przy nowo-budującej się Kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, w okolicy znacznych Fabryk, jako to: Chorosz, Supraśl, Dobrzeniew i t. d., nadto oprócz fabryk w samem mieście, jest Gimnazjum i Instytut Rządowy Wychowania Panien. Bliższą zaś wiadomość o warunkach jako też i o cenie powziąść można na miejscu u Właściciela. 3

Człowiek młody z prowincji, opatrzony najchlubniejszemi rekomendacjami, posiadający język francuzki, po części włoski, i nieco niemieckiego, życzy przyjąć obowiązek do wyjazdu za granicę, lub w miejscu. Życzący przyjąć JJWW. PP. takiego, raczą nadesłać swój adres przy placu Saskim, dom W. Malhomme pod Nr 413*aa*, w bramie do Stróża Józefa.

Wychodząc z Handlu Jacobsona przy ulicy Senatorskiej, zgubiono **Woreczek** z żółtej skórki, z brązową klamerką, wewnątrz pąsowy, w tymże mieściło się: jeden bilet 25-rublowy, 6 jednorublowych i drobnemi kilka zł:. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrot pod Nr 598, ulica Bielańska, na 1e piętro.



W zeszłym tygodniu, przybłąkał się **Piesek**, wyżełek, biały, uszy ciemno-kasztanowate i także 4ry plamy na grzbiecie. Właściciel może go odebrać pod Nr 1855/6 przy ulicy Zakroczymskiej. Wiadomość u Stróża.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

przy ulicy Podwal pod Nr 511, na 1m piętrze.

Guwernantki Polki i Cudzoziemki, z wysoką muzyką i początkową, z różnem usposobieniem naukowem, życzą się umieścić tak w Warszawie jako też i na prowincji, lub w Cesarstwie; Guwernerowie, Metrowie muzyki, oraz Nauczyciele i Nauczycielki, tak nauk, jako i talentów, są do umieszczenia lub dawania lekcji na godziny; również Bony Niemki, Francuzki i Polki, Francuzki, Angielki i Niemki, życzą lekcji na godziny.— Marja z Tumanowiczów *Bijolt*.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 7 cali 3.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata.*

Dziś ostatnie widowisko wielkiej **CYKLORAMY**.

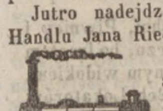


Dziś w **Kawiarni** przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich P. Rozbicki grać będzie na skrzypcach z towarzyszeniem Fortepjanu, rozmaite utwory i swojej kompazycji Kukkuryku Polkę i nowy Mazur pod tyt: „Jarmark Łowicki."

Dziś wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego, przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, obok Ratusza, grać i śpiewać będzie Familja *Hütter*, 1szy raz w Kostjumach Styryjskich.

OSTRYGI Holsztyńskie i **Piklingi** Hamburgskie, nadeszły do Handlu Win Ernesta Nickiego, przy ulicy Miodowej pod Nr 482.

Jutro nadejdzie ostatni transport **OSTRYG** Natives, do Handlu Jana Riedel, przy ulicy Nowo-Senatorskiej



Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że od dnia 8/20 Lutego r. b. Pociągi odchodzą z Warszawy: o godzinie 8ej rano, osobowo-towarowy do Granicy i Łowicza; o godz: 1 m. 45 po południu, osobowo-towarowy do Łowicza; o godz: 5 m. 30 po południu, osobowy do Granicy i Łowicza.— Przychodzić będą do Warszawy: o godz: 10 m. 15 rano, osobowo-towarowy z Łowicza; o godz: 6 m. 25 po południu, osobowo-towarowy z Granicy i Łowicza; o godz: 12 m. 33 w nocy, osobowy z Granicy i Łowicza. Szczegółowe rozkłady, jazdy, znajdują się na wszystkich stacjach i przystankach Drogi Żelaznej.— Rosenbaum.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1858 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*